

Piotr Oleksy

Rumunia i Niemcy zacieśniają współpracę obronną

Premier Rumunii Ilie Bolojan oraz minister obrony narodowej Radu Miruță odbyli w dniach 28-29 stycznia 2026 roku dwudniową, oficjalną wizytę w Republice Federalnej Niemiec. Jej rezultatem jest memorandum o współpracy w zakresie rozwoju zdolności obronnych. Premier Bolojan oraz kanclerz RFN Friedrich Merz podkreślali zbieżność stanowisk w kwestii wojny w Ukrainie, bezpieczeństwa w regionie Morza Czarnego oraz relacji transatlantyckich.

Memorandum zostało określone jako „wspólna deklaracja intencji w sprawie współpracy w dziedzinie materiałów obronnych”. Zakłada ono cztery obszary współpracy: 1) wsparcie logistyczne, 2) wspólne zakupy uzbrojenia i sprzętu wojskowego w ramach programu SAFE, 3) wspólny rozwój uzbrojenia, 4) prace badawcze i rozwojowe nad technologiami obronnymi.

Szczególne znaczenie ma zapowiedź współpracy w ramach unijnego mechanizmu kredytowego SAFE, dedykowanego rozwojowi przemysłu i potencjału obronnego państw członkowskich Unii Europejskiej. Rumunia jest drugim (po Polsce) beneficjentem tego projektu. Wysokość wsparcia dla Bukaresztu wynosi 16,6 mld euro, z czego 9,5 mld euro zostanie wydane na wzmocnienie rumuńskich sił zbrojnych. Pozostała część środków będzie przeznaczona na wsparcie organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne oraz zwalczanie zagrożeń hybrydowych (trafi przede wszystkim do policji, służb wywiadowczych i struktur odpowiedzialnych za cyberbezpieczeństwo), a także na projekty infrastrukturalne podwójnego zastosowania (takie jak drogi, kolej i porty).

Bukareszt zapowiedział realizację dwudziestu jeden programów zakupowych w ramach SAFE. Sześć z nich ma zostać zrealizowanych we współpracy z Niemcami. Dotyczą one zakupów systemów obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej, systemów bardzo krótkiego zasięgu V-SHORAD Skynex oraz V-SHORAD Skyranger, systemów rakietowych ziemia-powietrze oraz amunicji. Memorandum przewiduje, że Niemcy będą pełnić funkcję państwa wiodącego, odpowiedzialnego za zarządzanie procesem zakupowym, a niemiecki przemysł obronny zapewni dostawy części sprzętu i uzbrojenia przeznaczonego dla Rumunii.

Ponadto Bukareszt planuje zakup trzystu gąsienicowych wozów bojowych – przy czym dużą szansę na zdobycie kontraktu na ich produkcję ma niemiecki koncern zbrojeniowy Rheinmetall.

Koncern ten już jest ważnym ogniwem w rumuńsko-niemieckiej współpracy na rzecz europejskiego bezpieczeństwa. 30 stycznia 2026 r. Rheinmetall uruchomił centrum serwisowo-naprawcze w Satu Mare – mieście położonym w północno-zachodniej Rumunii, niedaleko granicy z Ukrainą. Celem jego funkcjonowania jest zapewnienie wsparcia serwisowego dla Sił Zbrojnych Ukrainy – przede wszystkim w zakresie napraw wozów piechoty Marder 1A3, które Berlin przekazał Kijowowi. Docelowo centrum ma obsługiwać również inne zachodnie systemy uzbrojenia, którymi dysponuje ukraińska armia: czołgi Leopard 2 i Challenger, haubice samobieżne, transportery opancerzone oraz pojazdy zaopatrzeniowe.

Szefowie rządów i ministrowie obrony obu państw zadeklarowali wspólne zaangażowanie na rzecz wsparcia Ukrainy w walce z rosyjską agresją, w wymiarze zarówno militarnym, jak i finansowym. Podkreślono również zaangażowanie we wspieraniu budowy odporności oraz rozwoju ekonomicznego Republiki Mołdawii, a także w procesie integracji obu państw z Unią Europejską.

Wizyta Iliego Bolojana w Berlinie wpisała się w kontekst rosnącego napięcia między USA a państwami europejskimi oraz towarzyszącej mu dyskusji o europejskiej polityce bezpieczeństwa. Premier Bolojan, w czasie wspólnej konferencji prasowej z kanclerzem Merzem, odniósł się do słów sekretarza generalnego NATO Marka Rutte, który

w wystąpieniu przed Parlamentem Europejskim stwierdził, że Europa nie będzie w stanie obronić się sama, bez współpracy z USA. Rutte wezwał przy tym do zwiększenia wydatków na obronność, przy jednoczesnym zachowaniu współpracy z Waszyngtonem. Bolojan, komentując te słowa, zauważył: *Uważam, że sekretarz NATO miał rację. Od dziesięcioleci pokój i bezpieczeństwo w Rumunii są zapewniane przez NATO, a Stany Zjednoczone odgrywają decydującą rolę w tym systemie obronnym. Biorąc pod uwagę obecne wydarzenia, wzmocnienie bezpieczeństwa europejskiego i przyjęcie przez kraje europejskie większej roli w budżetach obronnych i politykach integracyjnych staje się koniecznością w nadchodzącym okresie.*

Komentarz:

Wyraźne zacieśnienie współpracy z Berlinem ma zagwarantować Bukaresztowi konkurencyjne ceny uzbrojenia oraz szybką realizację kontraktów, czego wymaga unijny program kredytowy. Ponadto Rumunia dąży do tego, aby część sprzętu i uzbrojenia kupowanego od niemieckich koncernów była produkowana na jej terytorium.

Niemcy nie są jednak jedynym państwem, z którym Rumunia będzie współpracować w ramach programu SAFE – drugim istotnym partnerem w tym zakresie będzie Francja.

Podpisanie memorandum o współpracy w dziedzinie obronności oraz komunikaty płynące z Berlina w trakcie wizyty szefa rumuńskiego rządu należy uznać za wyraz pragmatyzmu Bukaresztu w obliczu rosnącej niepewności co do stabilności dotychczasowej architektury bezpieczeństwa w Europie. Rumunia na pierwszym miejscu postawiła szybkie i skuteczne wykorzystanie środków z unijnego programu kredytowego. Jednocześnie Bukareszt sygnalizuje w ten sposób bliskość relacji z Berlinem, który jest postrzegany jako zwolennik utrzymania współpracy z USA w kwestiach bezpieczeństwa. Premier Bolojan, podkreślając konieczność zwiększenia wysiłków na rzecz rozwoju zdolności militarnych Europy, zdystansował się jednocześnie od idei autonomii strategicznej kontynentu. Jest to zgodne z kulturą strategiczną Rumunii, dla której sojusz z USA był w ostatnich dekadach priorytetem, a także z proamerykańskimi emocjami społecznymi.